

Prof. dr hab. Czesław Nosal
Uniwersytet SWPS
II Wydział Psychologii
Filia we Wrocławiu
Ul. Ostrowskiego 30
53 – 238 Wrocław
cnosal@swps.edu.pl

R E C E N Z J A

rozprawy doktorskiej mgr Joanny Pluty pt.: „*Historia i współczesność psychologii mediów. Próba syntezy i prognozy rozwoju*”; stron 424; przewód prowadzony na Wydziale Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019 rok.

W rozprawie podjęto interesującą próbę przedstawienia historii i psychologii rozwoju mediów w Polsce. Jest to problematyka relatywnie nowa i nie podejmowana dotąd w systematycznej formie. Z tego względu pozytywnie oceniam problem badawczy i kierunek analizy zaprezentowany w rozprawie. Autorka przedstawia swój wywód w nieco szerszej skali i słusznie rozpoczyna swoją rozprawę od analizy roli książki i prasy jako jednych z pierwszych (masowych) mediów społecznych. Co prawda, chyba jednak teatr i inne rodzaje spektakli publicznych, trzeba postawić na pierwszym miejscu. Moim zdaniem potwierdza to zawartość doniosłej „*Galaktyki Gutenberga*” Marshalla McLuhana (por. wyd. polskie, Warszawa 2017). Nieprzypadkowo też ten twórca teorii mediów zastąpił najpierw z analizy twórczości W. Szekspira. A zatem, ...na początku był teatr.

Bardzo pozytywnie oceniam rozprawę pod względem jej rozległej zawartości informacyjnej, proponowanych w niej klasyfikacji mediów i ogólniejszych komentarzy dotyczących wpływu mediów na różne aspekty zachowania. Mam jednak pewne zastrzeżenia wiążące się z układem pracy, jej strukturą (konstrukcją). W tytule rozprawy znajduje się dodatkowe dookreślenie jej zakresu w postaci frazy: „*Próba syntezy i prognozy rozwoju*”. Są więc w niej

sygnalizowane dwa ważne, główne cele rozprawy, obok wielu celów szczegółowych, wymienionych we wstępie (s. 6 – 11). Wstęp nie zawiera jednak wyraźnego sformułowania i uporządkowania celów. Odrębny problem – niejasność wiąże się z „*prognozami rozwoju*”. Autorka stwierdza, że będą one przedstawione pod koniec rozprawy, w zakończeniu, ale ono nie zawiera jasno wyodrębnionych prognoz i ich podstaw teoretycznych. Uważam to za lukę w strukturze rozprawy, szczególnie w kontekście tego, że ważną kwestię prognoz zaakcentowano w jej tytule głównym. Nie ma w układzie treści rozprawy żadnego paragrafu wyodrębniającego/komentującego przewidywania (treść prognoz). Zagadnienie prognoz jest ważne i warto je podjąć.

Autorka rozprawy dobrze/jasno określa zakres prowadzonej w niej analizy mediów w kontekście polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu. Więcej uwagi poświęca kwestiom ogólnym niż szczegółowym rezultatom badań empirycznych nad modelującym wpływem mediów na zachowanie. W tym zakresie rozprawa, bez wątpienia, stanowi dobrą próbę uporządkowania tego obszernego już zakresu wiedzy. Szkoda, że nie ma w niej indeksów ułatwiających orientację w tym, różnorodnym, zakresie zagadnień. Ich brak znacznie utrudnia lekturę, np. wykrycie gdzie są sformułowane prognozy?

Czy czegoś brakuje w rozprawie, gdy weźmie się pod uwagę ogólniejszą literaturę nt. mediów, a nie drobne, przyczynkarskie prace? Oczywiście brakuje mi „*Galaktyki Gutenberga*”. Jednakże nie w sensie tej jednej akurat „pozycji” w bibliografii. Rzecz w tym, że McLuhan był w swoim myśleniu o roli mediów znacznie bliższy psychologii umysłu niż wielu późniejszych mediologów. Świadczy o tym, m. in. podział na „zimne” i „gorące” media, akcentujący działanie mechanizmu umysłowego dopełniania (komplementarności), zmieniającego rolę podmiotu w odbiorze zawartości tego, co niosą media. Nie chodzi tu tylko o to, czy media są bogate, czy ubogie w treści. Autorka rozprawy dość lakonicznie i pobieżnie odnosi się do tego podziału, brzemiennego przecież w ważkie konsekwencje psychologiczne, podobnie też

tylko krótko odnosi się do przewrotnej w swojej dwuznaczności tezy McLuhana, że *medium is the message* (s.15). Niestety media „masują” umysły, a szczególnie negatywne skutki wywiera internet, co przekonująco wykazał Nicholas Carr w „*Plytkim umyśle*” (Katowice 2013).

Zresztą w pracach McLuhana – *sui generis* teatrologa, znajdujemy mnóstwo innych ciekawych dwuznaczności (por. McLuhan, *Wybór pism*, 1975, Wyd. Artystyczne i Filmowe; z ważnym wstępem KTT).

Pewną lukę w piśmiennictwie dotyczącym teorii mediów stanowi brak odniesień do prac Abrahama Molesa, a szczególnie do jego „*Socjodynamiki kultury*” (Paryż 1967). Ten wybitny socjolog kultury i mediów zwrócił uwagę na kształtowanie się współczesnej kultury jako mozaiki wpływów oraz różnorodnych przekazów. Niektóre z tych idei rozwinął później Jean Baudrillard znany z „*Symulaków i symulacji*” (Paryż 1981, Warszawa, 2005). Autorka wymienia inną pracę tego myśliciela, ale w ścisłym sensie nie przedstawia jego głównych tez. Nawiasem dodam tylko, że jego znana teza „*rzeczywistość nie istnieje*” również ma dla psychologii ważne znaczenie, a dotyczy prognoz o rosnącej roli świata przekazów wirtualnych.

Dla całości rozprawy zasadnicze znaczenie, jej główny walor, stanowi rozdział III (s.111 – 164), poświęcony przedstawieniu różnych, teoretycznych koncepcji wpływu mediów na społeczne komunikowanie się, kształtowanie indywidualnych umysłów i zachowań. Jest to dobrze napisany rozdział, świadczący o wysokich kompetencjach i możliwościach autorki. Słusznie podkreślono w nim znaczenie prac McLuhana i Baudrillarda dla teorii mediów, jakkolwiek w dość zdawkowy sposób.

Oceniając zawartość rozprawy w perspektywie psychologii mediów, a więc w perspektywie ukierunkowanej na kształtowanie się postaw i zachowań indywidualnych, ważne znaczenie ma w niej rozdział IV (s. 166 – 211) przedstawiający wybrane rezultaty badań empirycznych. Słusznie korzysta się w nim z klasycznych, niemal modelowych, osiągnięć Alberta Bandury. Nawiasem

dodać warto, że szeroko zweryfikowaną koncepcję Bandury wykorzystać było można jako podstawę tworzenia ogólniejszego psychologicznego modelu oddziaływań mediów w skali społecznej i jednostkowej, a szczególnie w badaniu negatywnego wpływu mediów na różne zachowania, np. na uzależnienia, cyberhondrię, reagowania na bzdury i fałszywe wiadomości.

Autorka dość korzystnie ocenia w rozprawie prospołeczne oddziaływania mediów, co nie jest w pełni uzasadnione. Szkoda, że nie są w rozprawie wykorzystane szczegółowe rezultaty badań i syntezy Jean Twenge, „iGen”, Sopot 2017). Rzecz jasna nie czynię Autorce zarzutu, że nie wykorzystuje polskiej wersji tej książki (Sopot, 2019), bo zapewne doktorat był już ukończony.

KONKLUZJA RECENZJI

Bardzo pozytywnie oceniam rozprawę doktorską Joanny Pluty pt.: *”Historia i współczesność psychologii mediów. Próba syntezy i prognozy rozwoju”*. **Stwierdzam, że recenzowana rozprawa w zupełności spełnia warunki ustawowe stawiane pracom na stopień doktora nauk społecznych w zakresie psychologii.**

Wniosuję niniejszym o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, dnia 24 czerwca 2019 roku

